



Wspomnienie o papieżu Janie Pawle II

Jeszcze nigdy śmierć nie dotknęła mnie tak mocno jak w tamten sobotni wieczór. Nagle ktoś bardzo ważny odszedł, a ja nie zdążyłam Mu powiedzieć 'dziękuję'. Pomysł, żeby pojechać do Rzymu, zrodził się nagle w niedzielę wieczorem. Później wszystko potoczyło się bardzo szybko i już w środy rano byłam w Rzymie. Po południu stałam w kolejce do bazyliki św. Piotra, by pożegnać się z Janem Pawłem II. Na każdym kroku spotykałam Polaków z całego świata m.in. z Chicago i Sydney. Wszyscy chcieli się pożegnać z wielkim Rodakiem. W tych dniach wszystkie drogi prowadziły do Wiecznego Miasta. Każdy z przebywających w Rzymie pielgrzymów zapewne odbierał żalobę i uroczystości na swój sposób. Wiem, że wzięłam udział chyba w najbardziej wzruszającej uroczystości w moim życiu. Szkoda tylko, że była to uroczystość pożegnalna. Mimo pogrzebu, nie odczuwałam wśród tych tłumów atmosfery przygnębienia i smutku. Ciężko mi opisać, co ludzie czuli – było w ich oczach coś, czego się nie widzi na co dzień – zaduma, refleksja, spokój...

Ja też się nie smuciłam, bo od samego początku byłam pewna, że nasz Przyjaciel jest razem z Bogiem. Czułam spokój i taką dziwną radość. On przecież chciał, żebyśmy byli radośni. Kiedy następnego dnia byłam w bazylice, poczułam w sercu Jego obecność, od tego momentu wydawało mi się, że nad całym miastem unosił się duch Jana Pawła II. Myślę, że w ten sposób chciał nam powiedzieć, że nigdy nie zostawi nas samych, że zawsze będzie naszym Przyjacielem i że możemy na Niego liczyć. W trakcie mszy św. słońce wyszło zza chmur tylko na chwilę, kiedy trumna z ciałem Ojca Świętego była wprowadzana do bazyliki. Wyglądało to tak, jakby niebo chciało oddać Mu hołd. Takim momentem pożegnania z Papieżem była dla mnie chwila po mszy św., w której na Via Ottaviano zebrała się grupa Polaków licząca ponad sto osób. Staliśmy prawie pół godziny, śpiewaliśmy ulubioną piosenkę Papieża – „Barcę” i skandowaliśmy „JAN PAWEŁ II – NOWY ŚWIĘTY, KAROL WOJTYŁA – NOWY ŚWIĘTY”. Wtedy po cichu powiedziałam 'do zobaczenia'...

Bogusia Wiese



Filmowe wydarzenia
Z MIASTA I GMINY PELPLIN

tel. 694 426 162

Pelplin



www.tv-pelplin.pl kontakt@tv-pelplin.pl